

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959 960 961 962.

Adres telegraficzny: Redpol Katowice.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302 510 — P. K. O. KRAKÓW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153.

Naczelny redaktor: Antoni Krzywý.

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach.

## Wolnocłowe składy w Katowicach!

### Kolosalne ułatwienie dla kupców-importerów!

Firma nasza otrzymała nareszcie koncesję Ministerstwa Skarbu na wolnocłowe składy, w których mogą być przechowywane pod zamknięciem celnym towary zagraniczne, **bez uiszczenia cła w ciągu 12 miesięcy.** Każdy importer może sprowadzić do Katowic **towaru w dowolnej ilości** odbierając go od nas partiami według upodobania i placąc cło sukcesywnie tylko za tą ilość towaru, którą każdorazowo podejmie.

**Nikt już nie potrzebuje trudzić się sam cieniem, przesładywać na urzędach i tracić czas i pieniądze. Największe transporty ale i drobne przesyłki załatwiamy szybko i tanio.**

**Prosimy korzystać z naszych usług** i kierować wszystkie swoje transporty pod adresem:

# EMIL TÜCKING S. AKC.

Publiczne składy wolnocłowe / Międzynarodowe Transporty

Bocznica własna

Katowice, ulica Gliwicka Nr. 24

Telefon 263, 464 i 2062

## Litwini odrzucają polski projekt nieagresji

### Co mówi komunikat urzędowy?

Kowno, (PAT). Po zakończeniu rokowań przewodniczący delegacji polskiej p. Hołowko udzielił przedawielowi PAT'a wywiadu w sprawach przeprowadzonych w Kownie rokowań: Znaczenie naszego tygodniowego pobytu w Kownie polega przede wszystkim na tem, że zamiast dotychczasowej metody pracy przy pomocy not lub za pośrednictwem stron trzecich, rozpoczęliśmy bezpośrednie rozmowy, które odbywały się w atmosferze faktycznego badania istotnych materjałów i wzajemnych presji i przy bezpośrednim zetknięciu się, bliższym zrozumieniu i odrzuceniu wszelkich wskutek tylu lat braku powstających skutków i odrzuceniu wszelkiej styczości, wzajemnych fałszywych opinii i uprzedzeń. Litwini naszego projektu o nieagresji nie przyjęli.

Sądziłmy, że, składając nasz projekt, damy Litwinom zapewnienie o włączaniu dla nich szacunku. Litwini włączyli nas, że myślimy o militarnej inwazji na Litwę w obecnym momencie. Nasz projekt temu nie odpowiada. Litwini chcą zapomocą

paktu o nieagresji podnieść sprawę Wilna, to zaczyna się s... a historia, która do niczego pozytywnego nie doprowadzi.

Obecnie będziemy oczekiwali na przyjazd delegata litewskiego, przewodniczącego komisji ekonomicznej, dr. Zauniusa, do Warszawy. O losach zaczętych w Królewcu prac zdecydują konferencje warszawska i berlińska.

Kowno, 13. V. Polsko-litewski komunikat urzędowy o przebiegu rokowań w dn. 12 maja br. donosi:

Polsko-litewska komisja bezpieczeństwa i odszkodowań za przeszłość odbyła posiedzenie plenarne w dn. 12 maja 1928 r. Przewodniczył p. Hołowko. Komisja przyjęła do wiadomości prace, wykonane przez podkomisję odszkodowań. Strona litewska doręczyła stronie polskiej odpowiedź na polski projekt konwencji konsyliacyjno-arbitrażowej. We wspólnym porozumieniu zostało ustalone, że następne spotkanie komisji bezpieczeństwa i odszkodowań odbędzie się w Kownie w dn. 25 czerwca rb.

### Mussolini przepowiada Włochom wspaniałą przyszłość.

#### JEGO PROJEKT USTAWY WYBOR-CZEJ UCHWALONO.

Rzym, (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Senatu podczas dyskusji nad projektem ustawy, dotyczącej reformy wyborczej, zabrał głos Mussolini, zaznaczając m. i.:

Projekt ustawy w sprawie reformy wyborczej nie jest bynajmniej narzędziem dla uzyskania parlamentu o jednolitem zabarwieniu. Projekt ustawy ma swe uzasadnienie w uznaniu syndykatów jako organów prawa publicznego, co oznacza, że syndykat nie jest poza państwem, nie jest przeciwko państwu, lecz jest uznany przez państwo, i przez to samo reprezentuje

wszystkie warstwy społeczne. W końcu przemówienia Mussolini oświadczył, że łatwo jest dziś przewidzieć, jak wspaniała przyszłość czeka Włochy. W okresie najbliższych 50 lat, zwłaszcza jeżeli trwać będzie zgoda między obywatelami i jeżeli państwo będzie nadal arbitrem w sprawach politycznych i socjalnych, jeżeli wszystko będzie w państwie i nic poza państwem.

Przemówienie premiera przyjęte było długotrwałymi oklaskami. W głosowaniu, które następnie zarządzo-no, Senat przyjął projekt ustawy.

### Admiral Horthy pragnie podziękować lordowi Rothemer'owi

#### ZA AKCJE NA RZECZ ODBUDOWY WĘGIER.

Paryż 13. 5. (Telegram własny Polonii)

wyjazd do dziś rana i obierze drogę przez Królewiec Gdańsk do Warszawy. (eu)

Berlin, 13. V. (Telegram własny „Polonii”). Z Kowna donoszą, że dziś rano w chwili odjazdu delegacji polskiej doszło do ponownych wrogich demonstracji. Kilkaset studentów oczekiwało na dworcu na przybycie polskiej delegacji i powitało ją wrogimi okrzykami. Polskich delegatów obrzucono pomarańczami i zgniłymi jajami. Dopiero silny oddział policji położył kres zajściom aresztując znaczną liczbę osób. (eu)

Dziś o godz. 14,50 na lotnisku w Le Bourget wylądował samolot, wiozący lorda Rothemer'a oraz 6 dyrektorów jego wydawnictw. Wkrótce przybył drugi samolot z sprawozdawcami i fotografami.

Lord Rothemer oświadczył, iż na zaproszenie naczelnika państwa Horthy'ego udaje się do Budapesztu, albowiem Horthy pragnie podziękować mu osobiście za jego akcje prasową na rzecz odbudowy Węgier. Z Budapesztu lord Rothemer uda się, być może, w dalszą podróż w niewiadomym narazie kierunku.

Przybycie samolotu do Le Bourget wywołało pewną sensację, albowiem okoliczność, że niektórzy z pasażerów nie posiadali paszportów, nasunęła policji myśl, że wśród nich znajdować się może ks. Karol. Jutro rano o godz. 9-tej lord Rothemer uda się w podróż do Budapesztu. (eu)

## Wrogie demonstracje przed hotelem delegacji polskiej w Kownie.

### „PRECZ Z HOŁÓWKA!”

Berlin, 13. V. (Telegram własny „Polonii”). „Berliner Tageblatt” donosi z Kowa, że wczoraj odbyła się tam wrogie demonstracje przed hotelem, w którym zamieszkuje polska delegacja. Wrogie demonstrantów przeważali stu-

Wznoszono okrzyki: Precz z Hołowką!

Policja i żandarmerja konna rozproszyli demonstrantów i dokonali szeregu aresztowań. Delegacja polska, która miała wyjechać wczoraj wieczorem przez Ryge, odłożyła swój

## Wotum nieufności.

(k) Już wczoraj, przynosząc z Warszawy telegramy o skreśleniu funduszu dyspozycyjnego oraz szeregu innych pozycji Min. Spraw. Wewn. wyraziliśmy opinię, że nie należy spodziewać się, przynajmniej w tej chwili, ustąpienia min. Składkowskiego.

Wotum nieufności wyrażone jednak przez większość sejmowej komisji budżetowej jest i pozostanie mimo to faktem znamionym.

Zarzuty wyrażone przez posłów przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych, były bardzo drastyczne. Streszczały się one w tem, że administracja państwowa nie umiała zachować absolutnej bezstronności w okresie przedwyborczym, że tendencyjna agitacja niektórych starostów i policji spacyfowała wolę wyborców.

W odpowiedzi na te zarzuty oświadczył p. minister spraw wewnętrznych, że nie mu o owych nadużyciach nie wiadomo i, że gdyby miał fakty, przystąpiłby do ukarania winnych.

Chcąc przekonać p. ministra, że jednak istniały nadużycia administracji, przytaczamy jeden charakterystyczny wypadek.

W okresie przedwyborczym grupa przemysłowców w Zagłębiu Dąbrowskiem zdeklarowała pewną sumę na wybory dla poparcia Bezpartyjnego Bloku. Każdy fabrykant był obowiązany złożyć 20 zł. od robotnika na cel powyższy. Dotąd wszystko w porządku. Każdy może mieć swoje przekonania, każdy może składać datki na rzecz grupy, z którą sympatyzuje, albo od której spodziewa się w przyszłości pewnych korzyści. Musi się to jednak dziać bezwzględnie z dobrej woli.

Po wyborach, kiedy przyszło do likwidowania kosztów propagandy, zaczęto ściągać pieniądze od fabrykantów. Między innymi zwrócono się także ze związku do jednego z fabrykantów, żądając odeń przypadającej kwoty. Ten jednak odmówił. Wobec tego oświadczone mu, że spotka się z przykremi konsekwencjami. Zwrócono mu uwagę na to, iż taką sumą za oporność zostało ukaranych wiele jednostek w województwie lubelskim, że powinien liczyć się z tem, iż nie otrzyma kredytów w żadnej z instytucji finansowych, należących do państwa a, o ile ma zaległe podatki, będzie musiał bezwzględnie i najszybciej takowe wpłacić. Ponieważ ta groźba nie wzruszyła fabrykanta — rozmowa urwała się. Fabrykant operował tylko gotówką, był niezależny od kredytów, podatki miał płacone.

Nagle puka bomba. W kilka dni nadszedł do fabrykanta wezwanie pod groźbą egzekucji, by wpłacił bezwzględnie pewne podatki, które znajdowały się jako zakwestjonowane przezeń w urzędzie.

Fakt ten świadczy chyba aż nadto jasno i dokładnie o tem, że pewne komitety wyborcze nie tylko nakładały haracze na koszt wyborcze ale, mogły mieć wpływ bezpośredni na czynniki urzędowe za pośrednictwem których pretensje swoje likwidowały.

A oto inny fakt niemniej jaskrawy. W okresie przedwyborczym powstało wiele pism codziennych za fundusze państwowe, nie dla bezstronnego, ewentualne-

go propagowania zamierzeń rządowych — co by ostatecznie można było zrozumieć — ale, dla robienia propagandy wyłącznie dla Bezpartyjnego Bloku. Podkreślamy: za pieniądze owe szły one — na cele partyjne!

Fundusze dyspozycyjne Min. Spraw Wewn. są używane na cele dość zrozumiałe — o tem powszechnie wiadomo. Nie zawsze mają one na oku interes państwowy. Często służą tylko dla gnębienia niemiłych administracji państwowej jednostek.

Doszło do tego, że gdybyśmy się choćby jutro dowiedzieć mieli, że nastąpił tu czy ówdzie jakiś rozłam partyjny, że ludzie stojący jeszcze wczoraj na innym brzegu, przeskoczyli go, nie tylko nie zdziwimy się ale, wraz z całym społeczeństwem powiemy sobie: tam były prawdopodobnie czynne fundusze dyspozycyjne.

I w tem niewłaściwym szafowaniu funduszami dyspozycyjnymi — widziała większość posłów sejmowych błąd, który kierując się sumieniem, musiała tak ostro potępić.

Niewątpliwie, pan Min. Spr. Wewn. zareaguje na to stanowisko w sposób jedynie właściwy i, rozpocznie badania stosunków w kraju. Leży to przecież w interesie praworządności państwa i powagi jego administracji.

Czekamy skutków nauki sobotniej.

## Dla interesów partyjnych niem. nacjonałści bojkotują traktat handlowy z Polską.

Berlin, 13. 5. (Telegram własny „Polonji”) Dzisiejszy „Vorwaerts” umieszcza pod tytułem „Polsko-niemiecka buławka” art. w sprawie przewlekłych rokowań polsko-niemieckich w którym pisze, że dla niemieckiej opinii publicznej jest rzeczą jasną, że Blok prawicowy, nie chcąc się narazić agrariuszom tuż przed wyborami, świadomie sabotuje polsko-niemieckie rokowania handlowe. Polscy meżowie stanu z pewnością nie są niewinnymi barankami, ale dla stronników prawicowych w Niemczech ich interesy partyjne są ważniejsze, aniżeli nawiązanie przyjaznych stosunków gospodarczych z Polską tak bardzo potrzebnych ze względu na obecną koniunkturę w niemieckim życiu gospodarczym. Nie przeszkadza to oczywiście agrariuszom kosztem niemieckich podatników wywozić do Pol-

## Otwarcie Wystawy Praso-owej w Kolonji.

Kolonja, 13. 5. (Pat.) Dziś o godz. 11 przed południem odbyło się w wielkim hallu parku wystawowego nad brzegiem Renu uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy prasowej. W akcie otwarcia uczestniczyli przedstawiciele rządu Rzeszy i rządu pruskiego oraz poszczególnych krajów związkowych, dalej przedstawiciele 45 państw, akredytowanych przy rządzie Rzeszy w Berlinie. Przybyłych powitał nadburmistrz Kolonji dr. Adenauer w b. serdecznych słowach, podkreślając, że głównym celem tej wystawy jest dążenie do zbliżenia międzynarodowego i pokoju między narodami. Oficjalnego otwarcia dokonał imieniem rządu Rzeszy minister Brauns. poczem uczestnicy zwiedzili poszczególne pawilony i sale wystawy.

## Polska przychodzi z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi w Bułgarii.

Warszawa, 13. 5. (Pat.) Komitet niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Bułgarii wysłał w dniu dzisiejszym za pośrednictwem Banku Amerykańskiego w Polsce na ręce posła polskiego w Sofji p. Bańkowskiemu pierwszą ratę w kwocie 280.000 lewów, równających się 2.000 dolarów.



Według dzisiejszego stanu wiedzy jest Odol bezsprzecznie najlepszym środkiem do pielęgnowania zębów i jamy ustnej.

gram własny „Polonji”). Departament Stanu otrzymał dziś od posła amerykańskiego w Chinach wiadomość, iż Czang-Tso-Lin cofa się w kierunku na Mandzurję. (eu)

DR. WANG MA WYJEDNAĆ INTERWENCJE GENEWY

w konflikcie japońsko-chińskim. Londyn 13. 5. (Telegram własny „Polonji.”) Z Szanghaju donoszą, że bawiący obecnie w Hadze dr. Wang otrzymał polecenie rządu południowego, by udał się do Genewy i przedłożył Radzie Ligi Narodów protest rządu nankińskiego przeciwko interwencji japońskiej.

Nastroje antyjapońskie w Chinach wzrastają w dalszym ciągu. Rozlepiły plakaty wzywające do wojny z Japonią. Bojkot towarów japońskich zagroził się. Kupcy japońscy czują się zagrożeni. Japońskie placówki przeprowadzają akcję przesiedlenia Japończyków do Honkongu. (eu)

STRATY JAPOŃSKIE W WOJNIE Z CHINAMI.

Londyn 13. 5. (Telegram własny „Polonji.”) W czasie od 3 maja w prowincji Szantung zabito 40 japońskich oficerów i żołnierzy. Ponadto jest wiele ranżerów. (eu)

Teror „Stahlhelmowców” w Berlinie.

Berlin 13. 5. (Telegram własny „Polonji”) Walka przedwyborcza doprowadziła dziś w różnych punktach miasta do starć, wywołanych przez stalhelmowców. Na Kurfürstendamie zacepieno soby o semickim wygładzie. Pewnym pułkownikowi policji stalhelmowcy wyrwali odznaki państwowe (republikańskie). W innym punkcie miasta nieznanymi sprawcami zranili funkcjonariusza policji podczas pełnienia nożem. Ogółem aresztowano 36 osób. (eu)

## Przed upadkiem Pekinu

ARMJA PÓLNO-CNO-CHIŃSKA COFA SIĘ BEZ OPORU.

Londyn, 13. V. (Telegram własny „Polonji”). Z Szanghaju donoszą, że manifest Czang-Tso-Lina nie wywarł żadnego wrażenia na południowych Chińczyków. Gen. Feng postanowił kontynuować ofensywę aż do zajęcia Pekinu. Armja północna cofa się w dalszym ciągu, nie stawiając oporu, tak, że armja południowa zajmuje miasta bez walki.

Armja Czang-Kai-Szeka postępuje

w dół linii kolejowej Tsientsinu. Poczyniono już liczne przygotowania dla ochrony koncesyj zagranicznych.

W otoczeniu Czang-Tso-Lina twierdzą, iż gen. jest zdecydowany przed murami Pekinu stanąć do walnej bitwy. Natomiast w armji południowej utrzymuje się przekonanie, że Czang-Tso-Lin wycofa się z miasta bez walki. (eu)

Waszyngton, 13. V. (Tele-

STANLEY SHAW.

## Sprawa morderstwa Banninga

(Nowela.)

15) (Przedruk wzbroniony.)

(Dokończenie).

— Tak! — krzyknęła. — Ryszard Elwood Antrim, to jest nazwisko pańskiego syna! Siedzi on teraz w więzieniu, przewany Dickiem Gwiżdżącym, oskarżony o zabójstwo Wintertona, ale to nie on jest sprawcą! Jeżeli chce pan dowodu jego ojcowstwa — oto jest karta z rejestru parafji w Herfordshire, w Anglii, którą Winterton wyrwał, zachował przez pewien czas i chciał spalić, ale mu nie dałam! Oto jest!

Wydobyła złoty medalion, widzący na cienkim złotym łańcuszku na szyi i rzuciła lordowi Dumin-gowi. Upadając na podłogę, otworzył się i wypadło z niego kilka kawałków papieru.

Inspektor Karrimore schylił się, aby je podnieść, lecz usłyszawszy jakiś szmer na łóżku, gdzie leżała pani Banning, podniósł głowę i zobaczył, że palce jej trzymają jakiś flakonik, który zbliżała do ust. Skoczył ku niej, schwycił za rękę i wytrącił flakonik z rąk.

— O nie, moja pani! — powiedział. — Pani nie odjeżdża tą drogą! Nasunął zgrabnie kajdanki na jej ręce i dodał twardo:

— Usiądzie sobie pani na krześle elektrycz-

nem! Opowiadanie pani o samobójstwie męża jest zwykłą bajdą! Pani zabiła go w kłótni, ponieważ dowiedział się o pani kochanku i zagroził pani rozwodem.

Oskarżenie to było rodzajem strzały, wypuszczonej w powietrze. Inspektor Karrimore wiedział, że ta kobieta ma kochankę, lecz nie wiedział, że zabiła swego męża. Inspektor zgadł od razu, że trafił w sedno.

Pani Winterton Banning zaarrestowana, wiedząc, że jej kochankowi grozi śmierć, spostrzegła, że przegrała. Lecz odwieczna kobiecość nie pozwoliła jej zdusić w sobie pytania, leżącego na języku:

— Wstrętny zwierzu! Skąd pan wie, że ja go zabiłam?

— Pani sama przecież mówi! — zresztą, w poprzednim opowiadaniu, że popełnił samobójstwo, przeoczyła pani fakt, że mąż pani został zabity kulą w plecy między łopatki. Otóż samobójca tak nie strzela, chyba że jest akrobatą, a p. Banning nie był akrobatą. Ponieważ pani sama wykluczyła ze sprawy samobójstwo i Dicka — ja wykluczyłem pani kochankę, wiedząc, że nie mógł on być tam — więc zakonkludowałem, że pani to uczyniła — i pani szybko sprawdziła moją konkluzję, pytając, skąd ja to wiem.

ROZDZIAŁ XII.

INNY JESZCZE EPIZOD.

„Ta-ra, ta-bum!”

Orkiestra zakończyła wojenną fanfarę trąb biclem w bębny. Poważny, białowasy mężczyzna w mundurze pułkownika Góralskiego zbliżył kilka kroków ku linii żołnierzy, wyprostowanych na baczność, przypiął medal jednemu z nich, wyso-

kiemu, przystojnemu chłopcu, o smagłej cerze, który bardzo był podobny do pułkownika.

Przypiąwszy medal, pułkownik rzekł głosem, który starał się uczynić bardzo surowym i spokojnym, choć brzmiał miękko:

— Majorze Ryszardzie Elwoodzie Antrim Duming! Tę dekorację otrzymuje pan od wdzięcznej Ojczyzny za okazaną odwagę i śmiałość podczas ostatniej wojny, zwłaszcza gdy z ryzykiem swego życia przyniósł pan do linii amerykańskiej pod ogniem niemieckim porucznika Daniela Graysona Karrimore z 66 p. ochotników nowojorskich. Niech pańskie przyszłe życie będzie zawsze tak pełne poświęceń i godne pochwały wśród wielu przeszkód, jakim było życie pańskiej świętej matki, a mojej żony!

Stary weteran z Indji i Transwaalu, który właśnie wypowiedział te słowa i którego nazwisko brzmiało lord Edmund Plantagenet Duming, zniemochomiał, salutując. Lecz salutowanie, z punktu widzenia wojskowego, nie było prawidłowo wykonane: tym razem, patrząc w oczy swemu młodszemu synowi, lord Duming nie mógł opanować uczuć. Można było widzieć łzy, spływające po czerstwych policzkach.

Tymczasem gdzieś z tyłu, w grupie widzów, lord Duming usłyszał znajomy głos inspektora Karrimore, mówiący coś w odpowiedzi na pytanie, i wyjaśniający tę ceremonię jakiejś osobie:

— Tak, tak — mówił Karrimore — kochany chłopak, nie oszukał mnie ani na chwilę! Co mnie naprowadziło na dobrą drogę? Kiedym tylko usłyszał jego głos, byłem zupełnie pewny, że jest to głos człowieka, który mnie uratował we Francji. O, nie, mnie nie można oszukać.

# Bagno moralne w P. P. S.

Warszawa 13. 5. (Telegram własny Polonii.) Sprawa zarzutów podniesionych przez p. Belcikowską przeciwko postom z P. P. S. Malinowskiemu, Jaworowskiemu i innym nieoznaczonym nazwiskami zaczyna przybierać rozmiary skandalu.

Na oświadczenie posła Malinowskiego, zaprzeczające temu, jakoby pracował kiedyś w defensywie policyjnej, odpowiada p. Belcikowska w prasie warszawskiej bardzo twardo.

W oświadczeniu jej czytamy: Po raz trzeci potwierdzam całkowicie moje zarzuty.

Raz jeszcze zaznaczam, że mogę powołać świadków, którzy potwierdzą to wszystko, co powiedziałam.

Jeżeli redakcja „Robotnika” i poseł Malinowski uważają istotnie zarzuty moje za zaniżające i oszczerstwo — jak o tem raz po raz pisała — niech zaskarżą mnie do sądu państwowego.

Jeżeli redakcja „Robotnika” i poseł Malinowski nie oddadzą mnie pod sąd za zaniżające i oszczerstwo — zmuszona będę wystąpić przeciwko nim na drogę sądową za publiczną obelgę i zniesławienie w druku. A wówczas opinia publiczna do-

wie się, gdzie jest prawda, a gdzie — oszczerstwo.

Oświadczeniem niniejszym zamykam dykusję w tej sprawie.

Poseł Jaworowski, prezes miasta Warszawy, obwiniony o to samo przez p. Belcikowską ogłasza list otwarty, w którym przyznaje, że w czasach legionowych pracował w defensywie, ale... nie miała ona, jego zdaniem, charakteru dzisiejszego. Była ona „patriotyczna”.

Poseł Malinowski zapowiada w końcu swego oświadczenia, że sprawę skieruje na sąd marszałkowski.

Jak donosi prasa warszawska w związku z notatką, zamieszczoną w „A. B. C.”, pos. Jaworowski posłał wczoraj świadków red. Strzetelskiemu, skierowując całą sprawę na drogę honorową.

Inna grupa dzienników warszawskich domaga się jednak i słusznie, by sprawa zarzutów została rozpatrzona bardziej dokładnie, niż to mógłby uczynić, znany z pobieżnego traktowania spraw sąd marszałkowski, sąd koronny tem więcej że zarzuty p. Belcikowskiej dotknęły nie tylko tych dwóch posłów, ale całą P. P. S. I słusznie!

# „Italia” wróciła na Szpicberg.

### WSKUTEK MGŁY I ŚNIEŻYCY STEROWIEC MUSIAŁ ZAWRÓCIĆ Z DROGI KU BIEGUNOWI.

Sterowiec „Italia” wzbił się w piątek do pierwszego lotu ze Szpicberga, lecz już po dwugodzinnym locie musiał zawrócić z powodu śnieżyicy i mgły do Kingsbay. Gen. Noble zamierza poczekać parę dni na lepsze warunki atmosferyczne.

# Stracenie mordercy 2 dzieci.

### JÓZEF BŁACH Z ŁAGIEWNIK POD KRAKOWEM ZAWISŁ NA SZUBIENICY.

P. Prezydent Rzplitej odrzucił prośbę o ulaskawienie skazanego na karę śmierci Józefa Błacha, młodego stolara z Łagiewnik pod Krakowem, mordercy dwójki dzieci.

Zawiadomiony o tem przez sędziego sądu okręgowego skazaniec dostał ataku serdecznego płaczu, wkrótce jednak uspokoił się, prosił o kapelana, wyśpowiadał się i przyjął Komunię Świętą.

Pozostała część dnia i noc spędził na modlitwie. Nad ranem zasnął, wkrótce jednak obudził się i od tej chwili opanował go zdenerwowanie, którem nie był zdolny ovladnąć. Padł wiele i przyjął posiłek, złożony z wedlin i piwa.

Tymczasem godzina egzekucji zbliżała się. W rogu dziedzińca więziennego pod kierunkiem przybyłego z Warszawy kata, Maciejowskiego ustawiono w szubienice.

Około godziny 7-ej zjawił się na dziedzińcu

kat we fraku i białych rękawiczkach. Towarzyszył mu pomocnik o twardy, zakrytej czarną maską. Z uderzeniem godziny 7-ej otwierają się drzwi kurytarza więziennego i czterej dozorczy wyprowadzają skazańca.

Nieszczęśliwy miota się rozpaczliwie. Przed Błachem postępuje kapelan więzienny z krzyżem w ręku, skazaniec jednak go nie widzi, ma bowiem oczy zawiązane. W zębach tkwi niedopalony papieros.

Postawiony już na szafocie Błach zaczyna błagać, by mu zdjęto przepaskę z oczu.

Następuje krótka chwila szarpaniny z katem. Wreszcie Maciejowski zakłada petle na szyję skazańca, pomocnik zaś kata wyrywa z pod nóg Błacha deske.

Sznur szubienicy wvpreża się nagle. Ciało skazańca zawisło. Z ust wypada papieros.

Lekarz więzienny konstatuje zgon.

# Pos. Putek żąda konfiskatę interdyktu

Warszawa 13. 5. (Telegram własny Polonii.) „Robotnik” pomiescił list posła Putka, wystosowany do wojewody krakowskiego, w którym wymieniony poseł domaga się... konfiskaty interdyktu ks. Arcybiskupa Sapiehy, wydanego z powodu awantur posła Putka, popełnionych w stosunku do praw Kościoła w Polsce.

Wspomniany list uważa należy za nowy przejaw akcji antykościelnej p. Putka. W założeniu, w treści — list ten stwierdza ponadto, że jego autor nie posiada e-

lementarnej znajomości praw i przepisów, normujących stosunki pomiędzy Kościołem i Państwem.

Antykościelne wystąpienia p. Putka posiadają wszelkie znamiona gwałtu publicznego i dlatego nie wątpimy, że sprawa ta zainteresuje się Pan Prokurator.

W interesie praworządności leży, aby p. Putek, kandydat na polskiego Callesa, otrzymał wreszcie odpowiednią lekcję, która by go pouczyła o różnicy, zachodzącej pomiędzy Polską a Meksykiem.

# Postulaty robotników budowlanych Bielska Białej.

Nieustający postęp drożyzny zmusił robotników bielsko-białskiego przemysłu budowlanego, podobnie jak i robotników z innych rodzajów przemysłu, do wypowiedzenia umowy ustalającej warunki pracy i do wystąpienia z nowymi żadaniami 30 proc. podwyżki dotychczasowych zarobków.

W następstwie tego odbyła się w Bielsku we środę, dnia 9 bm. pierwsza konferencja między przedstawicielami przemysłu budowlanego a przedstawicielami robotników, którzy w przeważającej liczbie zgrupowani są w Ch. Z. Z. w Białej. Z ramienia Ch. Z. Z. występował na konferencji sekretarz okręgowy p. Pysz. Konferencja doprowadziła tylko do częściowego porozumienia się stron. Przedstawiciele bowiem przemysłu budowlanego, akceptujący zaledwie w jednej piątej żądania robotników, oświadczyli, że zdolność ich w kierunku wydatniejszego podwyższenia zarobków robotniczych, krepują kontraktowe umowy, zawarte z Województwem Śląskiem, jako jedynym ich dzisiaj przedsiębiorcą, jaki im pozostał wobec zastoju w prywatnym ruchu budowlanym. Województwo Śląskie, jak dalej oświadczyli zastrzegło się podobno przeciwko jakimkolwiek zmianom w ustalonych kosztorysach na rzecz przemysłowców, któreby wynikały mogły bądź to z podrożenia materiałów budowlanych, bądź też kosztów robocizny.

Stąd też wynikałoby niejako, że realizacja robotniczych postulatów ekonomicznych, uzależniona jest od akceptowania ich przez Województwo Śląskie i od uwzględnienia przezeń zmian w ustanowionych kosztorysach, jakie pociągnie za sobą podwyżka płac robotniczych.

W związku z tem konferencja odroczona została do środy dnia 16 bm. W międzyczasie obydwie strony przygotują odpowiednie w tej sprawie memoriały, które przedłożone mają być do rozpatrzenia i akceptowania Województwu Śląskiemu.

Wnioskując z nastroju robotników, nieuwzględnienie ich słusznych żądań przez przemysłowców budowlanych, wywołać może następstwa w postaci strejku.

—X—

# Ogłoszenie listy dekoracji 3 Maja

Warszawa 13. 5. (Telegram własny Polonii.) Jak się dowiadujemy, w poniedziałek zostanie ogłoszona oficjalna lista osób udekorowanych z okazji święta Narodowego w dniu 3-cim maja.

# O zakupienie 4 nowych aparatów dla Śląsk. Spółki Lotu.

Wczoraj została podpisana umowa pomiędzy Śląskiem Tow. Lotn. a zakładami Fokkera z Amsterdamu w celu nabycia dla Śląsk. Sp. Lotn. czterech aparatów Fokkera typu czteroosobowego. Umowa ta musi być zatwierdzona przez Radę Nadzorczą Śląsk. Sp. Lotn., która zbierze się w tym celu w dniu 16 bm.

Podpisanie tej umowy poprzedziło charakterystyczne zajście w Warszawie, gdy do pułkownika Rajskiego, kier. Wydz. Lotn. przy Min. Spr. Wojsk., zgłosił się delegat Śląsk. Sp. Lotn., inż. Wajsman w to-

warzystwie przedstawiciela zakładów Fokkerowskich, p. Rassa, celem uzyskania zgody Min. Spr. Wojsk. na wybór typu. Pułk. Rajski odmówił przyjęcia delegacji, oświadczając, że nie ma żadnej prawnej podstawy do wysuwania jakichkolwiek zastrzeżeń.

Z drugiej zaś strony Min. Komunikacji udzielił koncesji tylko wtedy, jeśli się uprzednio uzyska zgodę Min. Spr. Wojsk. na wybór typu, odpowiadającego wymagom wojskowym.

I tak w kółko.

# Teatr Polski w Katowicach

## „Konrad Kędzierzawy”.

LEGENDA ŚLĄSKA W 7 OBRAZACH JANA NIKODEMA JARONIA W UKŁADZIE INSCENIZACYJNYM DYR. LEONA SCHILLERA. REŻYS.: DYR. W. NOWAKOWSKI I ST. SKALSKI.

Historja sama się niejako prosi na scenę. Obrazy i obrazki poszczególnych fragmentów dziejowych w miarę upływu lat nabierają cech pewnej zdecydowanej wyrazie a uproszczonej w szczegółach rytmicznej akcji, postaci na tle tej niejako syntetycznej akcji nabierają zdecydowanego charakteru. Pozostaje dialog, do którego zresztą kroniki dostarczają nam często wątki treściowego a nawet nieraz pięknych frazesów, przypisywanych tej czy innej postaci dziejowej.

Dlatego to pienowozory widowisk teatralnych miały za tło biblię, dlatego to pierwociny literatury dramatycznych wszystkich narodów składają się z utworów przeważnie o fabule historycznej.

Ta łatwość obrazowania, jaką nam daje fabuła historyczna, pociągnęła N. Kodema Jaronia i skłoniła go do napisania „Konrada Kędzierzawego”. Miał on jednak w pracy tej i inne podmioty. Wiedział, że literatura dramatyczna polska nie posiada śród sztuk historycznych — śląskiej, a jako Ślązak, zmagający się z zalewem germańskim, miał także historyczną, sztuki historycznej, któreby były poza widowiskiem teatralnym równocześnie popularnym, jasnym i przystępnym dla ogółu, jak wykładem poglądowym o tem, jak wykształcił się bogaty polski rycerski Śląsk, nie zasiał na nim jako pan, a rdzen- na jego ludność zrobił sługami swymi i

chepił się głośno potem, że jest to jego ziemia, od wieków niemiecka.

Takie podmioty patriotyczne, regionalnie-dydaktyczne kierowały zapewne piórem poety śląskiego, kiedy opowiedział nam wierszem uscenizowanym (nb. wierszem ładnym, płynnym, obrazowym, b. starannym, czasami nawet wykwinnym w trudnych formach wersyfikacyjnych) legendę-dzieje jednego z książąt piastowskich, syna Henryka Brodatego, a brata Henryka Pobożnego, który — wedle podania — wbrew woli ojca, Ignąco ku kulturze niemieckiej, wojował z Niemcami, a gdy go zawiodła pomoc króla polskiego i został pokonany przez wrogów narodu, uzbroidł przeciwko nim lud prosty i walczyl dalej dopóki śmierć skutkiem upadku z konia nie przerwała pasma jego rycerskiego żywota.

Opowieść te Jarosi (i inscenizator Schiller, który opracował utwór Jaronia na scenę) zamknął w 7 obrazach, z których II, zawierający monolog-modlitwę Konrada, błagającego Boga o zgodę śród rycerstwa polskiego, potrzebną do zwalczania zalewu germańskiego, obraz III, przedstawiający turniej poetycki rycerzy na dworze Henryka Brodatego, księcia wrocławskiego, obraz VI, w którym Konrad w natłumieniu wizyjnym opisuje przyszły rozkwit połączonego z Polską Śląska, zbawionego przez lud i jego pracę i obraz VII, gdzie Henryk Pobożny kaja się nad trupem brata — zawierają wiele wyrazu dramatycznego i czynią mocne wrażenie na słuchaczy. Wzmocnia ten nastrój u-

datna ilustracja muzyczna p. Bończy-Tomaszewskiego, która w ostatnim zwłaszcza obrazie stanowi jakby tło i uzupełnienie akcji i kiedy po pięknym w melodji marszu żalobnym przechodzi w chorał ludowy, kończący się parafrazą ostatnich taktów „Roty” Nowowiejskiego — stanowi niejako motyw przewodni całej sztuki, zmuszający publiczność w krzesłach do powstania z miejsc.

Naturalnie dla ogółu publiczności teatralnej, która żyła się już z potęgą słowa Kasprowicza, z wierszem scenicznym i obrazowością Słowackiego, którą olniewały genialne wizje sceniczne Wyspiańskiego z ich niemniej genialną formą słowną, „Konrad Kędzierzawy” nie będzie arcydziełem literacko-scenicznym. Autorowi, biednemu poecie śląskiemu, zabrakło przedewszystkiem tego, co daje dokładniejsza znajomość sceny i jej warunków, zabrakło może trochę siły w wyrazie i w obrazowaniu. Daje on jednak w wierszach swej pracy wielką dozę czystego uczucia patriotycznego i szczerego ukochania ludu śląskiego, dla którego „Konrad Kędzierzawy” jest przedewszystkiem przeznaczony i który to lud potrafi ocenić i zrozumieć intencje autora, a myśląc temi samymi mniej więcej kategorjami, co i poeta jego, pokocha „Konrada Kędzierzawego”. będzie go chciał często widzieć i słyszeć ze sceny, aby czerpać z niej otuchę i siły do dalszej walki i do dalszej pracy dla ukochanego ojcowizny.

Tak też rozumiała zapewne znaczenie „Konrada Kędzierzawego” dyrekcja teatru, która wystawiła go z wielkim pietyzmem, dając mu naprawdę wspaniałą szatę dekoracyjną i kostjumową, tak rozumiała nieszczydzącą pracy i pomysłowości reżyserji, tak rozumieli wreszcie i odtwórcy, starający się dać z siebie wszystko, co było w ich mocy, aby słowa autora, wyraz sceniczny jego utworu, jaknajmocniej przemówiły do śląskiego widza-słuchacza.

(W tem miejscu nie mogę zamilczeć o pewnym przykrym... zgrzycie. Miano-

wicie na premierze oddawna zapowiadanej, przygotowywanej z olbrzymiami, jak na nasze stosunki, kosztami i nakładem pracy, historycznej sztuki śląskiej na nieszczerze zapelnionej widowni żywioł rdzennie śląski reprezentowany był stosunkowo słabo. Puste w połowie łóże, z zupełnie pustą lożą magistracką na czele, przerzedzone tu i ówdzie rzędy krzesel, a śród zerbanej publiczności z dość nielicznymi wyjątkami — przeważnie żywioł napływowy, urzędniczy... Nie widać było tego Śląska, widywanego na wiecach, na zebraniach... W sobotę powinien był on być w teatrze, bo to dla niego i do niego przeminął przedewszystkiem ze sceny autor i jego bohater.)

Wracając do wykonawców poszczególnych ról, w tłumie 27 artystów, objętych programem, nie licząc statystów, należy wyróżnić gorąco odtwórcę roli tytułowej, dyr. W. Nowakowskiego, szlachetnego w geście rycerskim i potężnego w wyrazie Konrada, p. Kuncewicz (Henryk Brodaty), Janusza Mazanka (giernek Zdzisław), Marię Strońska, (bohaterką Kunigundę, córkę wojewody wrocławskiego Derska, ginącą na czele ludu śląskiego z ręki ojca), T. Bohdańska (księżnę Jadwigę, żonę Henryka Brodatego), Hajdamowiczównę i Ludwiżankę (jej córki) — i w. in., których wymieniając, poprostu trzeba by pisać program.

Na zakończenie słówko o tej części ilustracji muzycznej „Konrada”, która została wydobyta z archiwum, ze skarbicy starych pieśni rycerskich i ludowych — jest ona prawdziwą perłą w koronie premjery sobotniej, a zwłaszcza piosnka ludowa o Jasiu i Zosieńce i piosnka żołnierska. Tutaj też wspomnieć należy o pięknym muzycznie i stylowym w układzie tańcu średnowiecznym, zwanym „cynar”. tańczonym w obrazie III przez rycerstwo i dworki ks. Jadwigi. Nad częścią muzyki, czuwał z maestrią przy piły p. Bończy-Tomaszewski.

J. Sm.



# Z górnikiem śląskim sprawa!

## JAK GÓRNIK ŚLĄSKI UKARAŁ OSZUSTÓW WARSZAWSKICH?

P. Jan Widura, górnik z Huty Laury znalazł w gazecie następujące ogłoszenie: „Okazja, jaka się może nie nadarzyć! 699 wartościowych przedmiotów tylko za 15 złotych.“

W ciągu bieżącego miesiąca wysyłamy dla zapoznania P. T. Publiczności — 699 przedmiotów wartościowych za 15 złotych. Jako to: zegarek (ankier nie cylinder) na 18 kamieniach, wyregulowany co do minuty, dewizka, brelok z pikantną fotografią, modny krawat, szczyrtek z najlepszej stali, elegancki monokl, uniwersalny przyrząd do otwierania puszek z konserwami, higieniczny mundsztek aparat dra Kocha, nożyczki, lusterko w futerałku i jeszcze 689 cennych przedmiotów.

Bez ryzyka! Bez zaliczki!  
M. Poznański — Warszawa, Nowy Świat 12.“

Przeczytawszy te słowa, p. Widura przelagował list do „potężnego“ towarzysza i polecił na pocztę.

Po tygodniu doręczono mu małą paczkę. Musiał zapłacić zastrzeżone w ogłoszeniu 15 złotych oraz 3 złote za przesyłkę.

W tekturowym pudełeczku znalazł: dziecinny zegarek z blachy, żelazny łańcuszek, sztancowany brelok z podobizną

panny, jadącej wierzchem no świni, krawat przerobiony zapewne ze starej półczochy, wiejski kozłik, okrągłe szkiełko, klucz od sardynek, drewnianą cygarniczkę z brudną watą, dziecinne nożyczki z drutu, kawałek lusterka oraz garść zardzewiałych szpilek.

Rozgoryczony górnik wniósł skargę na niesolidną firmę, której założycielem okazał się zegarmistrz warszawski z Nowego Świata 12, p. Matys Poznański.

Urząd śledczy zatrzymał hojnego rozdawcę „wartościowych“ przedmiotów.

— To nie ja — wrzeszczał p. Matys — to mój brat, Michel porobił te kombinacje, Przecież w ogłoszeniu stoi wydrukowane — M. Poznański, a nie Matys Poznański.

Wobec takiego postawienia sprawy, prokurator polecił uwięzić obu braci.

Dodać wypada, że sprytny Matys uprawia swój proceder od kilku lat, zmieniając adresy i tytułując się dla odmiany „Tow. Lafayette“, „Tow. Merkury“, „Tow. Apollo“, „Dom Nowości“ i t. p.

I udawało się mu to dotąd bezkarnie, aż trafił na śląskiego górnika, z którym — niełatwa sprawa!

konkursem Gilewski, 2) w konkursie Tyborowski Różdzeń-Szopienice, 3) Hadamik Różdzeń-Szopienice, 4) Woiłkowiak Warta Poznań, Pkt. 71 i pół : 60 i pół dla Poznania. Sztajeta 4X400 m. 1) Poznań w składzie Pawlak, Poszwa, Piechocki i Szwarz, 2) Śląsk w składzie Kocur, Mosler, Tyborowski i Rojek.

W poszczególnych naszych konkurencjach brak naszych ezolowych asów poza tym sztafety zestawione były fatalnie. Gdybyśmy zmobilizowali wszystkie nasze siły i dbali o należyte zastawienie reprezentacji, moglibyśmy śmiało wygrać. Nie chcemy już dzisiaj wskazywać na błędy jakie popełnione zostały, bo każdy je spostrzeże po zawodach mistrzowskich, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę.

### JEDENASTY DZIEŃ TURNIEJU ZAPAŚNICZEGO W KATOWICACH.

Mimo naszych uwag o późnym rozpoczęciu walk, kierownictwo turnieju w dalszym ciągu znacznie się spóźnia wywołując wśród widzów zamieszanie a nawet miejscowych — rozgoryczenie. W sobotę walki rozpoczęły się o godz. 21.39. O ile walki decydujące również rozpoczynają się będą z takim opóźnieniem mogą one trwać do późnej nocy.

W pierwszej parze zmierzli się w walce francuskiej „Czerwona Maską“ z bawarczykiem Koobungerem. Zwyciężyła „Maska“ w 12 min. przetrzniętym biodro.

W drugiej parze mistrz świata Garkawienko walczył z silnym Grunewaldem który bronil się z niezwykłą zaciętością. Walka po 25 min. zakończyła się wynikiem remisowym.

W walce wołno-amerykańskiej w pierwszej parze Murzyn Sikki pokoleży Litwina, Waligórę w 11 min.

W następnej parze walka toczyła się o nagrodę 300 zł. Bawarczyk Matschke obiecał, że Szczerbłńskiego pokoleży w przeciągu 20 minut. Tymczasem Szczerbłński zwyciężył w 16 min.

### ZAWODY O MISTRZOSTWO MŁODZIKÓW.

Tegoroczne zawody o mistrzostwo „Młodzików“ odbyły się również na „Stadionie“ w godzinach przedpołudniowych. W porównaniu z rokiem ubiegłym, stało do zawodów dużo mniej zawodników. Zauważono specjalny brak zawodników Sokoła, którzy przecież w roku ubiegłym zajmowali główne miejsca. Słahw udział w zawodach jest b. niepokojącym objawem, bo przecież spodziewamy się, że sport lekkoatletyczny obejmować powinien z roku na rok coraz to szersze masy. Wychowanie fizyczne ma na celu szkolenie mas a nie specjalistów. Masę te miała mieć sposobność w zawodach młodzików wykonać swój poziom. Tegoroczne zawody różniły się jeszcze i tem, że konkurencji nie przeprowadzono tak, jak w roku ubiegłym. Wy-

Bieg 100 m.: 1) Abraham Bar Kochba 12 s. 2) Wójciszek „06“ Katowice. 3) Grzesik „SKI A“ Katowice.

Bieg 5000 m.: 1) Panie Kolejowy K. S. 17:35 min. 2) Bronder „Pogoń“ Nowy Bytom. 3) Bączek „Ruch“ Hajduki Wielkie.

Bieg 400 m.: 1) Piętyk Kolejowy K. S. Katowice 58.7 s. 2) Kilos Kolejowy K. S. Katowice. 3) Nowara Kolejowy K. S. Katowice.

Pchnięcie kula: 1) Bartosik „06“ Katowice 9.63 m. 2) Mizera Kolejowy K. S. 8.85 m. 3) Wegemut „22“ Mała Dąbrówka 8.74 m.

Skok w dal: 1) Kamieniecki „SKLA“ Katowice 5.74 m. 2) Anderko „SKLA“ Katowice 5.71 m. 3) Dudzik Sokół Król. Huta 5.51 m.

Skok w wyż: 1) Wolny „Stadion“ Król. Huta 1.50 m. 2) Bartosik „06“ Katowice 1.40 m. 3) Stokowy „06“ Katowice 1.40 m.

Rzut dyskiem: 1) Jankczyk Kolejowy K. S. Katowice 27.25 m. 2) Wegemut „22“ Mała Dąbrówka 25.85 m. 3) Kozubek „SKLA“ Katowice 25.51 m.

Rzut oszczepem: 1) Kozubek „SKLA“ 36.04 m. 2) Wolny „Stadion“ 34.87 m. 3) Polok „SKLA“ 3.34 m.

Skok o tyczce: 1) Bartoszek „06“ Katowice 2.60 m. 2) Polok „SKLA“ Katowice 2.40 m. 3) Janosik „Stadion“ Król. Huta 2.40 m.

Bieg 1500 m.: 1) Bremer „06“ Katowice. 2) Bytomski „06“ Katowice.

Zawodnicy otrzymali żetony i dyplomy mistrzowskie.

### 1. F. C. — Turwici Łódź 2:1 (1:1).

Walka o mistrzostwo Ligi rozegrała się pod znakiem szczęścia dla drużyny miejscowych. Drużyna łódzka początkowo prowadziła 1:0, później miała dużo sposobności zdobyć więcej bramek, lecz prześladował ją niezmierny „pech“. Nawet z trzech metrów atak gości nie trafiał do bramki przeciwnika. Miejscowi wystąpili bez Pohla, Tichauera i Geistera, przyczem rezerwowi okazali się bardzo słabi. Na prawem skrzydle grał technicznie b. dobry Pośpiech, mający jednak mało rutyny i serca do walki. W pomocy zawiódł zupełnie rezerwowi Sośnica. Gospodarze zdobyli bramki przez Machinka i Joszkiego. Gre prowadził p. Arczyński z Krakowa b. dobrze.

Kolejowy K. S. Katowice — „Diana“ Katowice 2:2 (0:0).

Bramki dla gospodarzy zdobyli Klose i Jorczyk. Kolejowy K. S. zdobywa bramkę z karnego, strzelona przez Nowaka. druga pada samobójczo.

Kolejowy K. S. rez. — Diana rez. 2:2.

„06“ Mysłowice komb. — „Unia“ Oświęcim 2:2 (1:1).

Naprzód“ Mikotów — Ligocianka Katowice 5 2 (4:0).

Gra ze strony „Ligocianki“ b. brutalna.

Dla zwycięzców bramki zdobyli Miśka 2 i Rumpfelt 3.

„Naprzód“ I ml. — „Ligocianka“ I ml. 1:0.

„Naprzód“ II ml. — „Ligocianka“ II ml. 1:2.

„Odra“ Szarlej — „Ruch“ Hajduki Wielkie 6:0 (4:0).

Walka o mistrzostwo B-Ligi. Bramki byli Koenig 4 i Siwy 2.

„Odra“ rez. — „Ruch“ rez. 2:3.

„Odra“ I ml. — „Ruch“ I ml. 3:1.

„Silesia“ Paruszowice — „Sarmata“ Rybnik 7:1 (3:1).

Ostatnia gra o mistrzostwo kl. B. przyniosła wspaniałe zwycięstwo „Silesii“, która dotychczas z pierwszej serii nie utraciła ani jednego punktu. Bramki zdobyli 4 Białodyga i 3 Bredel.

Ognisko Młodzieży przy Szkole Dokszt. Ruda — Wielkie Hajduki 4:1 (3:1).

S. M. P. Świątchłowice II — S. M. P. „Jutrzenka“ Król. Huta II 1:1.

S. M. P. Świątchłowice — S. M. P. „Jutrzenka“ Król. Huta 9:1.

Gra o mistrzostwo, przeprowadzona pod dużą przewagą gospodarzy.

„Powstaniec“ Król. Huta — „Stadion“ Król. Huta 1:1 (0:1).

Bramki dla miejscowych zdobył Lupa, goście zyskali bramkę przez strzał samobójczy.

„07“ Siemianowice — „Slavia“ Ruda 6:2 (3:0).

Gra o mistrzostwo klasy „A“. Bramki dla zwycięzców zdobyli Krawecki 3, Machnik 2 i Sokołowski 1. Dla „Slavii“ obie bramki zdobył Matonia.

„07“ Siemianowice rez. — „Slavia“ rez. 3:0 w. o.

„Słowian“ Katowice — Policjny K. S. Katowice 0:1 (0:0).

Decydująca bramka w walce o mistrzostwo klasy „A“ padła w ostatniej minucie z główki Kisielńskiego. Miejscowi mieli dużego „pecha“ strzelając często w słupek lub poprzeczkę.

„Słowian“ rez. — „Policjny“ rez. 0:1.

„Policjny“ I ml. — „Słowian“ I ml. 1:4.

Policjny K. S. II ml. — „Słowian“ II ml. 2:1.

„06“ Katowice — „Różdzeń-Szopienice“ 4:0 (2:0).

Walka o mistrzostwo klasy „A“. Bramki dla zwycięzców zdobyli Lamusik, Christ, Jankutek i Ciba.

„Orzeł“ Welnowiec — „Zjednoczeni Przyjaciele Sportu“ Król. Huta 3:1 (2:1).

Walka o mistrzostwo klasy „A“ należała do niezwykle ostrej. Bramki dla miejscowych zdobyli Pradelok, Świerczyn i Klimek.

„Orzeł“ — Zjedn. Przyj. Sp. rez. 3:0.

A. K. S. Król. Huta — „Pogoń“ Nowy Bytom 0:2 (0:2).

Zawody o mistrzostwo klasy „A“ które w świecie sportowym wywołały zrozumiałą sensację. „Pogoń“ jeszcze raz udowodniła, że należy do czołowych drużyn klas „A“ i umie nawet pokonać kandydata na mistrza. Gra b. ładna, pod zupełną przewagą „Pogoni“. Bramki zdobyli Furmaniak.

A. K. S. rez. — „Pogoń“ rez. 2:1.

A. K. S. I ml. — „Pogoń“ I ml. 1:1.

K. S. „Pszczyna“ — „Rozwój“ Katowice 1:7 (0:5).

Wspaniałe zwycięstwo drużyny katowickiej. Bramki zdobyli Art 4, Wala 2 i Niesporek 1.

„Rozwój“ Katow. I ml. — Kolejowy K. S. I ml. 1:0.

Pierwszy K. S. Tarnowskie Góry — „Naprzód“ Lbini 0:1 (0:1).

Walka o mistrzostwo klasy „A“. Jedyna bramkę zdobył Wala. Gra odbyła się przy lekkiej przewadze „Naprzodu“.

Pierwszy K. S. rez. — „Naprzód“ rez. 0:5.

„Brynica“ Kamień — K. S. „Brzeziny“ 2:2 (1:2).

Walka o mistrzostwo klasy „B“. Dla miejscowych obie bramki zdobył Szymański, do niedawna jeszcze gracz Śląska — Siemianowice.

Ognisko Młodzieży Zagłówniki — S. M. P. Wielkie Plekary 2:3 (2:1).

Warszawa 13. 5. (Be). „Warszawianka“ — „Wisła“ Kraków 2:1.

Obie bramki zdobył Jung dla Warszawianki.

Lwów 13. 5. (Be). „Pogoń“ — „Ruch“ Hajduki Wielkie 2:1.

Łódź 13. 5. (Be). „Warta“ Poznań — L. K. S. 2:2.

Kraków 13. 5. (Be). „Cracovia“ — „Legia“ Warszawa 2:0.

Lwów 13. 5. (Be). „Hasmonea“ — T. K. S. Toruń 4:1.

# ZE SPORTU.

—o—o—

## Drugi dzień wyścigów konnych w Tarnowskich Górach

Drugi dzień wyścigów od samego rana ze względu na sprzyjającą pogodę zapowiadał się wspaniale. Dopiero godziny popołudniowe przyniosły niespodziankę w postaci obfitego deszczu ze śniegiem. Lecz pomimo tego nie na godzinę przed rozpoczęciem gonitwy zaczęli napływać ze wszech stron amatorzy sportu. Pociągi przybywające do Tarnowskich Gór i Nakiła co godzina wyrzucały istniejącą żądnych wrażeń. Niezliczone mnóstwo aut i powozów najwymowniej świadczyły o ogólnym zainteresowaniu.

Uroczajaniem dla przybyłych na wyścigi było nieoczekiwane pojawienie się nad towarzyszców Awionetki śl. Klubu Pilotów, która opuściwszy się dość nisko nad torami pisywała się swymi ewolucjami.

W drugim dniu wyścigów przewidziane było osm gonitw, z których najwięcej interesująca i poniekąd zwodnicza była gonitwa w której brał udział pułk. Rozmml na „Mroka“ Wł. hr. Mielżyńskiego.

W pierwszej gonitwie o nagrodę 500 zł. wzięli udział 3-letnie i starsze konie wszystkich krajów, które po 1 stycznia 1927 nie wygrały ogółem 4000 zł., stanęły dwie klisze: „Bystrzyca“ wlas. popor. Rościszewskiego i „Estokada“ własność p. J. Młodczyńskiego.

W gonitwie tej jako pierwsza do mety przybyła w brawurowej postawie „Bystrzyca“. Totalizator płacił za 10 zł. 24 zł.

Gonitwa druga o nagrodę 700 zł. z plotami wzięli udział 3-letnie i starsze konie wszystkich krajów, które po 1 stycznia 1927 r. nie wygrały ogółem 6000 zł. Do gonitwy tej stanęło 4 konie: „Nikanor“, „Ulan“, „Lapis Lazur“ i „Wenecjanka“. Jako pierwsza do celownika przybyła „Wenecjanka“. Totalizator płacił za każde 10 zł. 38 zł.

Ogólne zaciekanie wywołała gonitwa trzecia, płaska pólspredana na przestrzeni 1600 m. dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów, o nagrodę 1000 zł. Do startu stanęło 6 koni: „St Brochit“, „Mrok“, „Gika“, „Nabab“, „Young Cymboł“ i „Bibiella“. Jako pierwszy do mety przybył „St. Brochit“, jako drugi „Mrok“ własność hr. Mielżyńskiego.

Przy biegu tym było wpląt 2,600 zł.; totalizator płacił za 10 zł. — 28 zł.

W gonitwie czwartej z przeszkodami, na przestrzeni 2,600 m. o nagrodę 700 zł. stanęło do startu 6 koni.

„Donlas III“, „Albam“, „Moja Miła“, „;;Francus“, „Gapeusz“ i „Gara“be“. Do celownika przybyła pierwsza klacz p. W. Daszewskiego „Francia“. Totalizator płacił za wplacone 10 zł. — 40 zł.

W gonitwie piątej o nagrodę im. prez. śl. jako pierwszy przybył „Kasztelan“ prowadzony przez mra Toczka. Totalizator zwyzyczny płacił 56 zł. francuski za „Kasztelana“ 18, za „Dołę“, która przybyła jako druga — 23 zł.

W gonitwie szóstej do startu stanęły 4 konie: „Demagog“, „Farys“, „Kirkes“ i „Ekscentryk“. Do celownika przybył jedynie „Ekscentryk“. Pozostałe konie cofały się stale przed przeszkodami. Totalizator płacił 48 zł.

Na trybunie honorowej zauważyliśmy margrabiego Wielopolskiego, d-ca 5-tej samodzielnej przygady p. Pkowskiego i szereg innych przedstawicieli stajen wyścigowych.

## Śląsk — Poznań.

69 i pół — 84 i pół.

Na Stadionie w Król. Hucie odbył się pierwszy reprezentacyjny mecz lekkoatletyczny okręgów poznańskiego i śląskiego. Reprezentacja Poznańska przybyła do Katowic dopiero w dniu zawodów w godzinach porannych i ze względu na długie poszukiwa-

nie hotelu zawodnicy poznańscy byli b. wyczerpani. Mimo przemęczenia, Poznań odniósł pewne zwycięstwo, zdobywając nagrodę wędrowną. Do zwycięstwa tego przyczynił się w dużej mierze również Śląsk, który do reprezentacji nie stawil swoich najlepszych zawodników. Już w nadchodzącą niedzielę zobaczymy na mistrzostwach, że liczni zawodnicy uzyskają lepsze wyniki, jak nasi reprezentanci.

Zawody miały przebieg następujący: Bieg 100 m. Ze Śląska brak Hillmanna, Müllera, Błitzera. Barwy Śląska reprezentują Horn i Mosler obaj z K. S. Różdzeń-Szopienice. Poznań zwycięża zupełnie lekko z około 3 metrów różnicy. 1) Pernak (AZS) Poznań 11.9 s., 2) Woiłkowiak (Warta) Poznań, 3) Horn, 4) Mosler. Pkt. 7:3 dla Poznania.

Bieg 400 m. 1) Rojek K. S. Różdzeń-Szopienice 54.8 s., 2) i 3) przyszli razem Piechocki (AZS Poznań) i Rzepus („22“ Mała Dąbrówka). 4) Pawlak Warta Poznań. Pkt. 10 i pół : 9 i pół dla Poznania.

Pchnięcie kula: 1) Urbaniak Warta Poznań 12.78 (nowy rekord okręgu poznańskiego); 2) Heliasz (Warta) Poznań 12.26 m. 3) Kieroth (SKLA) 10.73 m., 4) Zajusz („22“ Mała Dąbrówka) 10.65 m. Pkt. 17 i pół : 12 i pół dla Poznania.

Skok w wyż: 1) Urbaniak Warta Poznań 1.60 m., 2) Gilewski SKLA Katowice 1.60 m., 3) Pernak AZS Poznań 1.55 m., 4) Anders SKLA Katowice 1.55 m. Pkt. 23 i pół : 16 i pół dla Poznania.

Bieg 110 m. przez płotki: 1) Urbaniak Warta 19.5 s., 2) Kieroth SKLA Katowice, 3) Anders SKLA Katowice, 4) Zakrzewski AZS Poznań. Pkt. 28 i pół : 21 i pół dla Poznania.

Bieg 1500 m. 1) Szwarz Warta Poznań 4.21 min. nowy rekord okręgu poznańskiego; 2) Żyłka Sokół Król. Huta, 3) Kocur Różdzeń-Szopienice, 4) Kapalczyński Warta Poznań. Pkt. 33 i pół : 26 i pół dla Poznania.

Bieg 5000 m. 1) Wenzel K. S. Ruch Hajduki Wielkie 16:26.6 min., 2) Adam Nogaj Warta Poznań 16:29 min. nowy rekord okr. poznańskiego, 3) Boski Kolejowy K. S., 4) Ratajczak Warta Poznań. Pkt. 37 i pół : 32 i pół dla Poznania.

Rzut dyskiem: 1) Heliasz Warta Poznań 37.70 m., 2) Urbaniak Warta Poznań 33.94 m., 3) Zajusz K. S. 22 Mała Dąbrówka 31.19 m., 4) Rogowski K. S. 22 Mała Dąbrówka 30.82 m., Pkt. 44 i pół : 35 i pół dla Poznania.

Sztajeta 4X100 m. Wygrywa Poznań w składzie Piechocki, Urbaniak, Woiłkowiak, Pernak. Reprezentacja Śląska w składzie Hadamik, Mosler Horn i Gilewski o trzy metry w tyle. Pkt. 61 i pół : 50 i pół dla Poznania.

Bieg 800 m.: 1) Rzepus „22“ Mała Dąbrówka 2:06.1 min., 2) Szwarz Warta Poznań, 3) Żyłka Sokół Król. Huta, 4) Pawlak Warta Poznań. Pkt. 53 i pół : 46 i pół dla Poznania.

Skok o tyczce: 1) Gilewski SKLA Katowice 3.90 m., 2) Urbaniak Warta Poznań 3.30 m., 3) Zakrzewski AZS Poznań 2.90 m., 4) Cieślński „Stadion“ Król. Huta 2.70 m. Pkt. 49 i pół : 40 i pół dla Poznania.

Rzut oszczepem: 1) Kubisz Sokół II Katowice 49.79 m., 2) Tomaszewski AZS Poznań 47.95 m., 3) Urbaniak Warta Poznań 45.77 m., 4) Żyłka Sokół II Katowice 35.87 m. Pkt. 76 i pół 65 i pół dla Poznania.

Skok w dal: 1) Gilewski SKLA Katowice 6.17 m., 2) Lebiński AZS Poznań 5.83 m., 3) Poszwa Warta Poznań 5.80 m., 4) Tyborowski Różdzeń-Szopienice 5.73 m. Pkt. 66 i pół : 55 i pół dla Poznania.

Bieg 200 m.: 1) Pernak AZS Poznań 24.2 s. nowy rekord okręgu poznańskiego, 2) poza

# Czy chłody obecne szkodzą drzewom owocowym?

NARAZIE NIEMA POWODÓW DO OBAW.

Pomimo połowy maja, po godzinach słonecznych nadchodzi dni pochmurne, śnieg wali, jak w marcu, wieczorami termometr opada „na łeb na szyję”, a nad ranem na dachach widzimy szron biały.

Jednocześnie w sadach kwitną czereśnie i jabłonie.

Czy taki stan pogody nie jest groźny dla zbiorów owoców?

Uspokajająco poniekąd odpowiada na to w jednym z pism warszawskich dyr. Stanisław Schönfeld, znany fachowiec-pomolog.

— Trudno już dzisiaj stawiać horoskopy co do urodzaju owoców. Narazie można stwierdzić, że wszystkie drzewa owocowe,

zwłaszcza czereśnie, zakwitły wyjątkowo obficie.

— Więc są dobre widoki?

— Tylko w pewnym stopniu: Wszystko zależy od pogody w najbliższych dwu tygodniach. Jeśli ociepli się, a zwłaszcza jeśli noce nie będą zbyt zimne — wówczas zbior owoców może wypaść bardzo dobrze. Chciałbym zwrócić uwagę na przesadę, dość powszechny wśród naszych ogrodników, jakoby zimna wiosenna niszczyły owady — szkodniki i chrząszcze. Wpływ pogody jest tu bardzo nikły. Mądry ogrodnik nie zaprzestaje walki ze szkodnikami bez względu na pogodę, wiedząc, że nie tyle owoców zbiera się, ile drzewo obrodzi, lecz tyle, ile pozostawia szkodniki.

# Leczenie trądu.

LEKARZ ANGIELSKI, PULDRÖCK WY KRYŁ ŚRODEK, ZABIJAJĄCY BAKCYLE TRADU.

Trąd, bież ludzkości, jak go nazywają historycy, przestał już być groźnym dla człowieka. Stało się to dzięki odkryciom dr. A. Puldrocka, który wykrył środek, zabijający bakcyle trądu. Nowe lekarstwo składa się z rozczynu złota i preparatu dwulfenku węgla.

Dotychczasowa trudność leczenia trądu polegała na tem, iż nie można było żadnym z stosowanych środków chemicz-

nych rozpuścić osłonki, którą otoczony był bakcyl. Wszelkie lekarstwa okazywały się bezskuteczne. Dopiero preparat dr. Puldrocka rozwiązał tę trudność.

Wynalazek znakom. uczonego wraca zdrowie pół milionowi nieszczęśliwych ludzi, skazanych na rozkład za życia i na pewną śmierć wśród niewypowiedzianych męczarni.

dobnie zmiany te prowadzi do tego, iż nadal będzie tylko jeden dyrektor.

Ogólne kierownictwo ma pozostać przy prezie Arturze Słowińskim. Do boku swego powołuje on kierownika artystyczno-literackiego dla obu teatrów: Narodowego i Letniego, ewentualnie i dla planowanego Teatru Eksperymentalnego.

To kierownictwo literackie stanowisko proponowane jest dyr. Lorentowiczowi. Podobno jednak odmawia on przyjęcia tego posterunku.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach.

Wtorek: Występ Józefa Słowińskiego (porcya: 8 g.).

Środa: „Aida” (występ gościnny J. Zacharskiej i G. Chorjana).

△ „Madame Butterfly” w Rybniku.

W poniedziałek opera katowicka wystawia

# Scena, Estrada i Ekran.

△ Nowy kierownik „Teatru Narodowego” w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, dyrektorem Teatru Narodowego z początkiem przyszłego sezonu zostanie p. Emil Chaberski, który jednocześnie zatrzyma w swych rękach kierownictwo Teatru Letniego.

P. E. Chaberski dał się poznać jako sprężysty kierownik i wybitny reżyser.

Co się tyczy zmian na stanowiskach kierowniczych teatrów miejskich, to prawdopo-

w Rybniku w sali hotelu Świerkianiec operę Pucciniego „Madame Butterfly”.

△ „Trubadur” w Król. Hucie.

We wtorek w Król. Hucie opera katowicka wystawia melodyjnego „Trubadura” Verdi’ego

△ „Dożywocie” w Bielsku.

W poniedziałek dramat katowicki wystawia w Bielsku arcy-komedie „Dożywocie”.

△ Kino „Rialto” w Katowicach.

„Miłostki studenckie” według operetki Milhecker z Harrym Liedke.

△ Kino „Palacowe” w Katowicach.

Głośny film wojenny: „Verdun”.

△ Kino „Apollo” w Katowicach.

„Symfonia zmysłów” według powieści Gudermana — po raz pierwszy w Polsce.

△ Kino „Colosseum” w Król. Hucie.

Komedio-dramat w 10 aktach z Harrym Liedtke: „Zonka na dobie”.

△ Kino „Ślaskie” w Król. Hucie.

Od czwartku rekordowy film „Uf” na tle stosunków rosyjskich p. t. „Hrabina Daniszew”. Jednocześnie występ humorysty polskiego B. Micińskiego i tancerki S. Made-rowskiej.

△ Kino „Colosseum” w Katowicach.

Sensacyjny film: „Oaza miłości czyli niewinne osadzonki”.

△ Kino „Apollo” w Król. Hucie.

Dwa „szlagiery”: „Szatańska zemsta” z Lya Putty i Janningsem i „Złoty magnes” z Harry Liedtke.

—:—

# Z Słownictwa.

\* Z Tow. Śpiewu „Paderewski” w Pszczy- nie.

Dotychczasowy dyrygent, prof. p. Bogacki udał się na kurację. Zastępstwo objął prof. gimn. p. Rykała.

\* Uroczystości przylecia do Kongregacji.

Wczoraj odbyła się w kościele parafjalnym w W. Hajdukach uroczystość przyjęcia do Kongregacji Marijańskiej Panień. Rano o godz. 10 i pół odprawiono uroczystą sumę z gener. Komuniją św. po południu zaś w czasie niecierpów odbyły się przyjęcia kandydatek.

\* Z życia T. N. S. W. w Nowym Bytomiu.

Na ostatnim walnym zebraniu Koła T. N. S. W. dokonano nowych wpisów i wyborów. Koło liczy obecnie 11 członków, a nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — dyr. Leszek Jakubowski, wiceprezes — prof. Stanisław Krzanowski, sekretarz — prof. Helena Moskwińska, skarbnik — prof. Julian Byj.

# Program radiowy.

WTOREK 15 MAJA.

Katowice (422 m.). 16—16.20 Transmisja p. t. „Trubadur” w Król. Hucie. 16.20—16.40 Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gosh. Woj. Śl. 16.40—17.05 Odczyt p. t. „Marsz” logia dziecka polskiego w dziele Stef. Żeromskiego — Syzyfowe prace — wygl. pro- R. Fajans. 17.05—17.20 Komunikaty Wydz. Oświec. Publ. Woj. Śl. 17.20—17.45 Wygl. historii Polski. 17.45—18.40 Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy. 18.40—19.20 Rozmaitości. 19—19.15 Komunikat harcerski. 19.20—22 Transmisja opery z Poznania. 22.30 Sygnał czasu oraz komunikaty: meteor., P. A. T. i sportowy. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa (1.111 m.). 12 Sygnał czasu. hejnał z Wieży Mariackiej i meteorologia. 16—16.25 Odczyt p. t. „Współczesne formy pracy społecznej na zachodzie w duchu aposto- tolskim”. 17.45 Koncert kameralny. 18.40—18.55 Rozmaitości. 19.20 Transmisja z Opery Poznańskiej. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków (566 m.). 12 Sygnał czasu. hejnał z Wieży Mariackiej i meteorologia. 16 Transmisja p. t. „Trubadur” w Król. Hucie. 16.20—16.40 Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gosh. Woj. Śl. 16.40—17.05 Odczyt p. t. „Marsz” logia dziecka polskiego w dziele Stef. Żeromskiego — Syzyfowe prace — wygl. pro- R. Fajans. 17.05—17.20 Komunikaty Wydz. Oświec. Publ. Woj. Śl. 17.20—17.45 Wygl. historii Polski. 17.45—18.40 Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy. 18.40—19.20 Rozmaitości. 19—19.15 Komunikat harcerski. 19.20—22 Transmisja opery z Poznania. 22.30 Sygnał czasu oraz komunikaty: meteor., P. A. T. i sportowy. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Włocławek (435 m.). 16 Chwilka litewska. 16.55 Andycia recytacyjna. 19.10 Sygnał czasu i rozmaitości. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

# PROGRAMY ZAGRANICZNE.

Wrocław (322.6 m.). Godz. 16. 16.30. 19.20, 20.30.  
Londyn (361.4 m.). Godz. 11.15, 12.15, 13.15, 19.20, 20.30, 21.35, 23.05, 23.10, 23.30.  
Praga (328.9 m.). Godz. 11.12, 16.30, 19.20, 20.30.  
Berlin (484 i 1250 m.). G. 17. 19.55, 20.30.  
Lipsy (468.6 m.). Godz. 13.05, 14.30, 19.45, 20.25.  
Wiedeń (517.2 i 577 m.). Godz. 11. 16.15, 20.05, 21.15.

Odpowiedzialny redaktor: Wincenty Kasnerowicz

# 19 i 21 maja

odbędzie się ciągnięcie I Klasy Loterii Państwowej.  
Zawrotne wygrane po zł 700.000, 400.000, 300.000, 100.000, 80.000, 75.000, 70.000, 50.000, 40.000, 25.000, 15.000, 10.000 i t. d. na ogólną sumę:

**zł. 23.584.000.00**

przypadną w udziale tym wszystkim, którzy za drobną oszczędność nabędą los w powszechnie znanej ze swego szczęścia i solidnego załatwienia klientów w najszcześniejszej kolekturze Zachodniej Polski,

# Górnośląskiego Banku

Górnictwo-Hutniczego Spółka Akcyjna w Katowicach ulica św. Jana 16.

Oddział w Król. Hucie ul. Wolności 26 P. K. O. konto Nr. 304761.

Grający w Polskiej Państwowej Loterii Klasowej nie ponosi prawie żadnego ryzyka, bowiem na ogólną ilość 155.000 losów wygrawa 77.500 a zatem:

# co drugi los.

Cała Polska ubiega się o nasze szczęśliwe losy. Tysiące wzbogaconych na loterii są żywym świadectwem naszej popularności.

U nas nikt przegrać nie może.

A więc kto wygrać chce, niech się popieszy z kupnem szczęśliwego losu.

# Cena losów niezmiennona.

1/1 losu 40.—, 1/2 20.—, 1/4 10.—zł.

Listowne zamówienia załatwia się szybko i dokładnie odwrotną pocztą.

Urzędowe plany gry dodajemy bezpłatnie do każdego losu. 861

W tym miejscu wyciąć i przesać sam pocztą.

# Zamówienie.

Po Do Kolektury Górnośląskiego Banku Górnictwo-Hutniczego S. A. w Katowicach ul. św. Jana 16

Niniejszym zamawiam do 1-ej klasy 17 ej Loterii Państwowej ćwierć losów ..... pół losów ..... całych losów .....

Należność włożyć na konto P. K. O. nr 30476, załączonym przez firmę blankietem nadawczym lub proszę sciągnąć przez załączkę pocztowa.

Imię i nazwisko: .....

dokładny adres: .....

# Tak jak 2x2 = 4

tak rzeczywista prawda jest, że tylko ręcznie, artystycznie i solidnie wykonuje Szandary, Chorągwie, Kopy, Baldachiny i t. d. firm: Wielkopolska Wytwórnia Szandarów i Paramentów Kościelnych

# Władysław Manys

Poznań, św. Marcin 46.

Ceny niskie! Warunki dogodne!

Na życzenia wysyłam próby materiałów oraz szkice.

Zastępstwo na Województwo Śląskie:

Księgarnia Katolicka — Katowice, ulica św. Jana Nr. 14.

# Do wiadomości PP Naczelników Gmin Województwa Śląskie o

Niniejszem oznajmiamy, że już można u nas nabyć gotowe bloki, książki i formularze do nowej księgowości rachunkowo-kasowej wykonanych według instrukcji W. Pana Lustratora J. Macury a mianowicie:

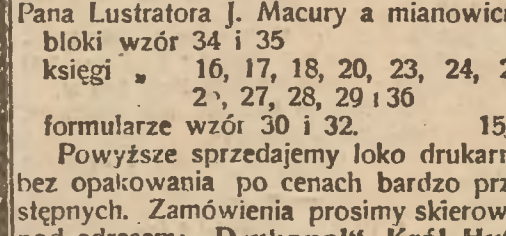
bloki wzór 34 i 35

księgi 16, 17, 18, 20, 23, 24, 25, 27, 28, 29 i 36

formularze wzór 30 i 32. 1551

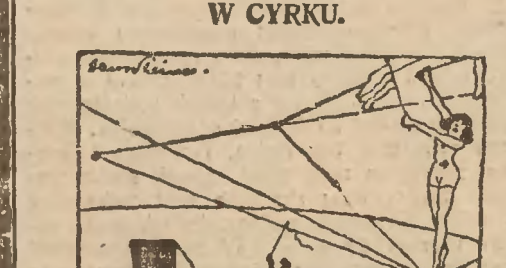
Powyższe sprzedajemy loko drukarnia bez opakowania po cenach bardzo przystępnych. Zamówienia prosimy skierować pod adresem: „Drukopol”, Król. Huta, Ks. Skargi 24. Telefon 345.

# W CYRKU.



W tym miejscu wyciąć i przesać sam pocztą.

# W CYRKU.



W tym miejscu wyciąć i przesać sam pocztą.

# W CYRKU.

Ona: — Zaprawdę, do wykonywania tak trudnych sztuk trzeba być urodzonym.

On: — To mi dobre! Któż mógłby tańczyć na linie, gdyby się nie urodził?

# MEBLE

na dogodnych warunkach solaty naltaniej w Domu Mebli W. Noglinski — Katowice, ulica Marszałka Piłsudskiego Nr 10.

# Prenumerując Lot Polski Popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna 12.— złotych

Warszawa, Długa 50.

Oglašzajcie się tylko w „Polonii”

Wzrosty

dobrze wprowadzonego i uto- sunkowanego

# akwizytora ubezpieczeń życiowych

z poleceniami poszukuje się dla sprzedaży polis ubezpieczenia ba- gazy Europa skiego Towarzystwa Ubezpieczeń To- warów i Pakunków Po- dróżnych, Spółka Akcyjna, Warszawa, Krakowskie Przed- mięcie 59, za stym puszczeniem i wysoką prowizją. Zgłoszenia wraz z referencjami albo osobie w godzinach biurowych, albo pi- semnie.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu przy- POTRZEBNY do większej fab- riki w Malo- polce energicz- ny uozorca nad- stróżami i do robót gospodar- czych w wieku do lat 35, po- żądana znajo- mość robót rol- nych. Oferty z opisem życia i odpisami świadectw na- leży przesyłać do admin. „Po- lonii” pod: „Uczciwy 35”. 7310 a.

PANNA do dziecka. skrom- na, ze znajomością szycia, która już była w miejscu